

Język polski, kl. III, 31.03.2021r.

**Temat: Język w stanie podejrzenia – polska poezja współczesna (Ewa Lipska, Adam Zagajewski).**

## **Poezja Ewy Lipskiej**



Ewa Lipska

Krzysztof Poboży, 1995, licencja: CC BY-SA 4.0

### **Ewa Lipska**

ur. 1945

Poetka i felietonistka, była redaktorką działu poezji w Wydawnictwie Literackim i dyrektorką Instytutu Polskiego w Wiedniu. Ewa Lipska jest członkinią polskiego i austriackiego PEN Clubu oraz Polskiej Akademii Umiejętności. Poetka jest także współzałożycielką Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i laureatką wielu nagród literackich. Najważniejsze tomy poetyckie Ewy Lipskiej to: *Wiersze* (1967), *Drugi zbiór wierszy* (1970), *Trzeci zbiór wierszy* (1972), *Czwarty*

*zbiór wierszy (1974), Piąty zbiór wierszy (1978), Żywa śmierć (1979), Dom Spokojnej Młodości, (1979), Nie o śmierć tutaj chodzi, lecz o biały kordonek (1982), Przechowalnia ciemności (1985), Strefa ograniczonego postoju (1990), Wakacje mizantropa (1993), Stypendyści czasu (1994), Wspólnicy zielonego wiatraczka (1996), Ludzie dla początkujących (1997), Sklepy zoologiczne (2001), Uwaga, stopień (2002), Sekwens (2003), Ja (2003), Gdzie indziej (2005), Drzazga (2006), Pomarańcza Newtona (2008), Sefer (2009), Pogłos (2010), Droga Pani Schubert... (2012).*

W wierszach Ewy Lipskiej z okresu Nowej Fali łatwo wskazać wiele elementów łączących te utwory z poetyką tekstów innych przedstawicieli pokolenia '68. Równie łatwo jednak dostrzec pewne cechy charakterystyczne tylko dla tej autorki. Oryginalność twórcza poezji Lipskiej jest znamieną także w późniejszej twórczości artystki. Liryka autorki wyrasta z indywidualnego doświadczenia, które rozpatruje ona z dwóch perspektyw: prywatnej i publicznej. Dzięki temu obraz rzeczywistości czasów PRL-u ukazany w wierszach Ewy Lipskiej jest przynajmniej tak samo sugestywny i przerażający, jak u pozostałych poetów Nowej Fali. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że w zakresie eksperymentów poetyckich Lipska nie jest już tak radykalna, jak inni twórcy pokolenia '68 (np. Stanisław Barańczak czy Ryszard Krynicki).

### **Ewa Lipska *My***

My – rocznik powojenny otwarty na oścież –  
w pełnokomfortowym stanie swojego ciała  
czytamy [Sartre'a](#) i książki telefoniczne.

Rozważamy uważnie wszelkie trzęsienia ziemi.

My. Rocznik powojenny ze spokojnych doniczek.

Wyprowadzony z bezspornych statystycznych wyliczeń.

Nie dosłyszany w hałasie początku.

Cierpiący na bezsenność i do ćmy podobny.

Powołany do koncentracji nad.

Do naszych dni prowadzą zardzewiałe drzwi.

Schody które przeżyły hodowcę kanarków.

Wodospad kroków. Pogrzeb z orkiestrą. I krzyk tłuczonych garnków.

Schodzimy powoli. Bardzo powoli. Z powagą drzewa.  
Jest może siódma rano. Dzień zbyt dokładnie dojrzewa  
i niekiedy przyjmuje smak gnijącego jabłka.  
Najrozmaitsi ludzie gwałtownie wybiegają.  
Ze schodów. Z bram. Z hoteli. Z ust. Tu i tam.  
Obłąkani po łokcie pensjonariusze świata.  
Przeklinają. Przystają opłaceni na parkingach.

My zazdrościmy tym  
którzy w wysokich sznurowanych butach  
przeszli przez wojnę.  
Zazdrościmy  
nocy oszczędnie po małym kawałeczku  
rozdzielanym między hełmy znużone.  
Strzałów jak ognie sztuczne do ust podniesionych.  
Wulgarnych wzruszeń nagłego ocalenia.

O tamtym świecie  
z miasta lęk wywożono na taczkach  
i wymiatano kule.  
Choć w twarzach jeszcze nie wystygło drżenie  
pozalepiano hejnałem gruzy i wyzwolenie  
i poranione mury do hymnu wstawały.  
Ludzie na wolność klaskali. Bramy się otwierały.  
W bramach kobiety rodziły dzieci:  
nas. Jakże odświętnych. Powołanych jeszcze przed świtem.  
Odpornych na ciało. Otrząśniętych z chrzestu broni.

Oddano narodzeniem naszym cześć – zabitym.

A pamięć przestrzeloną dźwigamy  
już my.

Ewa Lipska, *My*, [w:] *tejże, Dom Spokojnej Młodości. Wiersze wybrane*, Kraków 1979,  
s. 7–8.

## Ćwiczenie 1.1

Wskaż w utworze przynajmniej dwa elementy, które wpływają na to,  
że można go nazwać manifestem pokoleniowym Nowej Fali.

## Ćwiczenie 1.2

Na czym zdaniem Lipskiej polega dramat pokolenia uwikłanego w historię? Uzasadnij swoje stanowisko.

### **Milczeć**

Ewa Lipska *Dyktando*

Pod dyktando.

Żeby tylko nie popełnić błędu.

Naród

nie napisać przez tłum otwarty.

Wiedzieć

kiedy zamykać a kiedy otwierać  
usta.

Milczeć –

ale z jakiej litery?

Odmienić się

ale nie przez przypadek.

Uważać

aby miłość nie napisać oddzielnie  
tak jak czarna jagoda albo pierwszy lepszy.

Czujnie

po pewnych datach postawić kropkę.

Przy innych

minutę ciszy.

Uważać

aby życia nie napisać przez skróty.

Pamiętać

aby nie popełnić błędu przy śmierci.

Umrzeć

ortograficznie.

Ewa Lipska, *Dyktando*, [w:] tejże, *Dom Spokojnej Młodości. Wiersze wybrane*, Kraków 1979, s. 169.

## Ćwiczenie 2.1

Wyjaśnij znaczenie związku frazeologicznego: „pisać pod czyjeś dyktando”. W jaki sposób poetka reinterpretuje to sformułowanie w swoim liryku? Wyjaśnij.

## Ćwiczenie 2.2

Wyjaśnij, czym jest tytułowe „dyktando”. Zinterpretuj metaforyczny sens tytułu wiersza Lipskiej.

## Ćwiczenie 2.3

Dominantą kompozycyjną tekstu jest użycie bezokoliczników. Zastanów się i powiedz, jaki jest związek tego zabiegu poetyckiego z wymową wiersza Ewy Lipskiej.

## Ćwiczenie 2.4

Uzasadnij przestrożę zawartą w liryku.

## **Egzamin**

Ewa Lipska *Egzamin*

Egzamin konkursowy na króla  
wypadł doskonale.

Zgłosiła się pewna ilość królów  
I jeden kandydat na króla.

Królem wybrano pewnego króla  
który miał zostać królem.

Otrzymał dodatkowe punkty za pochodzenie  
spartańskie wychowanie  
i za uśmiech  
ujmujący wszystkich za szyję.

Z historii odpowiadał  
ze świetnym wyczuciem milczenia.

Obowiązkowy język  
okazał się jego własnym.

Gdy mówił o sprawach sztuki  
chwycił komisję za serce.

Jednego z członków komisji  
chwycił odrobinę za mocno.

Tak  
to na pewno był król.

Przewodniczący komisji  
pobiegł po naród  
aby móc uroczyście  
wręczyć go królowi.

Naród  
oprawiony był  
w skórę.

Ewa Lipska, *Egzamin*, [w:] tejże, *Dom Spokojnej Młodości. Wiersze wybrane*, Kraków 1979, s. 171–172.

### Ćwiczenie 3.1

Omów symboliczne znaczenie historii opisaną przez poetkę.

### Ćwiczenie 3.2

Określ główny temat utworu.

### Ćwiczenie 3.3

Wyjaśnij, jaką funkcję pełni paradoksy w kreowaniu rzeczywistości totalitarnej.

### Ćwiczenie 3.4

Rozważ, na czym polega uniwersalność problematyki ukazanej w liryku *Egzamin*. W tym celu zredaguj krótką wypowiedź argumentacyjną.

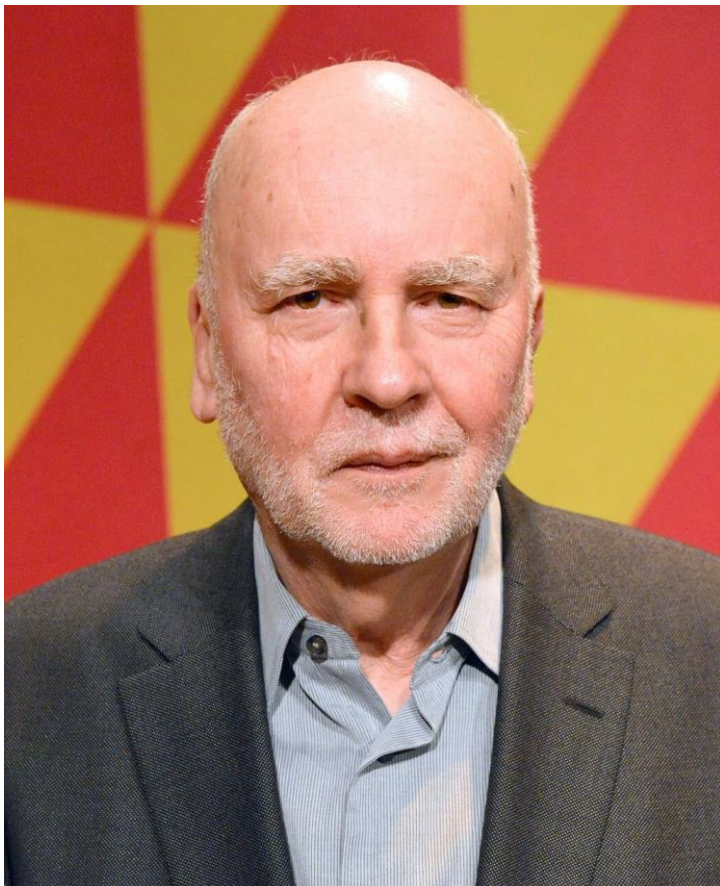
### Ćwiczenie 3.5

Objaśnij, jaką funkcję pełni ironia w przywołanych fragmentach wiersza. Wnioski zapisz w tabeli.

### Ćwiczenie 3.6

Wyjaśnij, jaki model władzy reprezentuje król, bohater wiersza *Egzamin*. Scharakteryzuj ten model. Przywołaj odpowiednie cytaty z wiersza.

## Poezja Adama Zagajewskiego



Frankie Fouganthin, 2014, licencja: CC BY-SA 4.0

**Adam Zagajewski**

ur. 1945



Poeta, eseista, prozaik, tłumacz. Zagajewski jest laureatem prestiżowego wyróżnienia, Międzynarodowej Nagrody Neustadt w dziedzinie literatury, zwanej „Małym Noblem” (2004).

Najważniejszymi tomami poetyckimi Adama Zagajewskiego są zbiory: *Komunikat* (1972), *Sklepy mięsne* (1975), *List. Oda do wielości* (1983), *Jechać do Lwowa* (1985), *Płótno* (1990), *Ziemia ognista* (1994), *Trzej aniołowie* (1998), *Pragnienie* (1999), *Powrót* (2003), *Anteny* (2005), *Niewidzialna ręka* (2009).

Wiersze Adama Zagajewskiego z okresu Nowej Fali mają wszystkie najważniejsze cechy poetyki typowej dla pokolenia '68. Liryki autora zbioru *Komunikat* stanowią próbę zaangażowania literatury w sprawy społeczne i zajęcia wyrazistego stanowiska w relacji społeczeństwo – władza. W tamtym czasie Zagajewski przede wszystkim dążył do tego, aby w swojej twórczości zawrzeć strategię demaskacji przemocy władzy oraz manipulacji oficjalnego języka.



Zbigniew Kresowaty, Adam Zagajewski, zbiory prywatne, licencja:  
CC 0



## **Adam Zagajewski *Mała piosenka o cenzurze***

Tyś jest, cenzuro, wcale nie taka straszna  
Nie [kazamaty](#), ani krople słonej wody  
Co płyną po ciemnych i kamiennych ścianach,  
Nie świst pejcza i krwawe zaklęcia  
Tylko słońce w firankach, jesionowe biurko,  
Wesoło gwiżdże czajnik, kawy domowy zapach  
W kątach się rozpiera i słyhać wysoki  
Perlisty śmiech zażywnej urzędniczki  
Która trzyma w ręku zwyczajne nożyczki

Adam Zagajewski, *Mała piosenka o cenzurze*, [w:] tegoż, *Wiersze wybrane*, Kraków 2010, s. 49.

### Ćwiczenie 4.1

Wskaż elementy wiersza, które świadczą o jego muzyczności zasygnalizowanej w tytule.

### Ćwiczenie 4.2

Przywołaj z tekstu przykłady środków stylistycznych, które kreują obraz cenzury w Polsce. Nazwij je odpowiednio.

### Ćwiczenie 4.3

Zastanów się i powiedz, na czym polega poetycki koncept zastosowany w wierszu.

### Ćwiczenie 4.4

Zapoznaj się z relacją na temat cenzury: [Wszystkie stopnie w redakcji to była cenzura - Małgorzata Gnot - fragment relacji świadka historii.](#)

## ***Rośnie męstwo***

Adam Zagajewski *Klęska*

Naprawdę umiemy żyć dopiero w klęsce.  
Przyjaźnie pogłębiają się  
miłość czujnie podnosi głowę.

Nawet rzeczy stają się czyste.  
Jerzyki tańczą w powietrzu  
Zadomowione w otchłani.  
Drżą liście topoli,  
tylko wiatr jest nieruchomy.  
Ciemne sylwetki wrogów odcinają się  
od jasnego tła nadziei. Rośnie  
męstwo. Oni, mówimy o nich, my, o sobie,  
ty, o mnie. Gorzka herbata smakuje  
jak biblijne przepowiednie. Oby  
nie zaskoczyło nas zwycięstwo.

Adam Zagajewski, *Kłęska*, [w:] tegoż, *Wiersze wybrane*, Kraków 2010, s. 78.

### Ćwiczenie 5.1

Jak można interpretować to, że postać mówiąca w liryku wypowiada się w pierwszej osobie liczby mnogiej? Uzasadnij swoje zdanie.

### Ćwiczenie 5.2

Wyjaśnij funkcję - zastosowanej przez Zagajewskiego - opozycji jasności i ciemności. Jaki jest związek między tym zabiegiem artystycznym a wymową wiersza?

### Ćwiczenie 5.3

Opisz wizerunek Polaków wyłaniający się z utworu *Kłęska*. Zwróć uwagę, jak Zagajewski ocenia postawę swoich rodaków zarówno w sytuacjach dramatycznych, jak i radosnych.

### Ćwiczenie 5.4

Zinterpretuj wymowę stwierdzenia, które pada w zakończeniu wiersza: „Oby / nie zaskoczyło nas zwycięstwo”.

### Ćwiczenie 5.5

Opowiedz o warstwie stylistycznej utworu. Wskaż użyte środki stylistyczne.

## *wyjdź z tego kokonu...*

Adam Zagajewski *Prawda*

Wstań otwórz drzwi rozwiąż te sznury  
wyplącz się z sieci nerwów  
jesteś [Jonaszem](#) który trawi wieloryba  
Odmów podania ręki temu człowiekowi  
wyprostuj się osusz tampon języka  
wyjdź z tego kokonu rozgarnij te błony  
zaczepnij najgłębsze warstwy powietrza  
i powoli pamiętając o regułach składni  
powiedz prawdę do tego służysz w lewej ręce  
trzymasz miłość a w prawej nienawiść

Adam Zagajewski, *Prawda*, [w:] tegoż, *Wiersze wybrane*, Kraków 2010, s. 21.

### Ćwiczenie 6.1

Określ, kto jest adresatem słów wypowiedzianych przez postać mówiącą w liryku.

### Ćwiczenie 6.2

Do jakiego momentu historycznego nawiązuje wiersz Zagajewskiego? Uzasadnij swoje stanowisko.

### Ćwiczenie 6.3

Jaką funkcję pełni w wierszu zastosowanie trybu rozkazującego? Wykaż związek między tą dominantą kompozycyjną a wymową całego wiersza.



Jonasz. Fontanna na rynku w Skoczowie  
Fotografia: Beemwej, 2011, licencja: CC BY-SA 3.0

## **Konteksty**

Stanisław Barańczak *Parę przypuszczeń na temat poezji współczesnej*

1.  
Powinna być nieufnością.
2.  
Powinna być nieufnością, bo tylko to usprawiedliwia dzisiaj jej istnienie. Im szerszy zasięg ma jakiś środek wypowiedzi, tym usilniej stara się odzwyczaić nas od myślenia, wpoić nam te czy inne prawdy absolutne, podporządkować nas określonym systemom wartości, zmusić nas do takich czy innych zachowań. Poezja – jak dobrze wszystkim wiadomo – ma dziś zasięg wąski. Ale w tym może leżeć szansa jej odrodzenia, jej „kapitał zakładowy”, od którego można wyjść. Jest szansa, aby stworzyć z poezji pierwszy przyczółek walki

o niezafałszowany obraz świata, w którym żyjemy: właśnie dlatego, że poezja zwraca się nie do biernego odbiorcy rozwalonego przed telewizorem lub przerzucającego stronicę gazety, ale do człowieka, który widać p r a g n i e m y ś l e ć , skoro w ogóle bierze książkę poetycką do ręki.

3.

Ale nie tylko dlatego. Jest też i ten powód, że poezja jest nie anonimowym głosem Wielkich Manipulatorów, ale głosem jednostki. Myślenie indywidualne to myślenie nieufne, krytyczne wobec zbiorowych wiar, sentymentów i hysterii. Wrodzony indywidualizm tego rodzaju literackiego, przez poetów różnych epok tłumiony lub podsycany na nowo, dzisiaj staje się dla poezji jeszcze jedną szansą aktywnego stosunku do świata.

4.

I to zresztą nie wszystko. Przecież wrodzoną (co nie znaczy, że niedającą się kształtować lub zaniedbywać) cechą poezji trzeba też nazwać jej skłonność do konkretności. Poezja zawsze s p r a w d z a , przymierza pobożne życzenia do stanu faktycznego. „Jak to sobie konkretnie wyobrażacie?” – to pytanie, jakie właśnie dziś szczególnie często powinien zadawać poeta, przysłuchujący się nieufnie ogólnikowym hasłom, pojemnym mitom, wymijającym trudności i zacierającym konflikty opisom świata. Powinien sprowadzać to wszystko na poziom jednostkowego przypadku i na tym pojedynczym przykładzie sprawdzać, co się ostaje z pięknie brzmiących ogólników.

5.

Więc powinna być nieufnością. Krytycyzmem. Demaskacją. Powinna być tym wszystkim aż do chwili, gdy z tej Ziemi zniknie ostatnie kłamstwo, ostatnia demagogia i ostatni akt przemocy. Nie sądzę, aby to właśnie poezja miała do tego doprowadzić (jeśli zresztą cokolwiek jest w stanie do tego doprowadzić). Ale wierzę, że poezja może się do tego przyczynić: może nauczyć człowieka myśleć o świecie w kategoriach racjonalnej nieufności wobec wszystkiego, co zagraża mu pod postacią kłamstwa, demagogii i przemocy. Stanie się wtedy, gdy poezja, o której myślę, będzie nieufna w pełni, konsekwentnie, gdy będzie zdzierać maski pozorów nie tylko z zewnętrznego świata,

ale i z samej siebie. Gdy będzie zarówno w tym, co ją otacza, jak i w tym, co tkwi wewnątrz niej, ukazywać skłócenie, niejednorodność i wieloznaczność czającą się pod powierzchnią harmonii, zgody i oczywistości.

6.

Od tego musi zacząć. Od nieufności, która oczyści drogę temu, czego wszyscy potrzebujemy. Mam na myśli – to nic nowego, zgoda, ale już niemal zapomnieliśmy, na czym powinno zależeć – mam na myśli, oczywiście, prawdę.

*Jednym tchem*, 1970

Stanisław Barańczak, *Parę przypuszczeń na temat poezji współczesnej*, [w:] tegoż, *Wiersze zebrane*, Kraków 2007, s. 497–498.

Po przeczytaniu tekstu wykonaj polecenia.

Ćwiczenie 7.1

Wyjaśnij, jak rozumiesz postulat Barańczaka, który twierdzi, że „poezja powinna być nieufnością”.

Ćwiczenie 7.2

Opisz czytelnika poezji, jakiego projektuje Barańczak.

Ćwiczenie 7.3

Ustosunkuj się do tezy, że poezja jest „głosem jednostki”.

**Preteksty**

Anna Kuchta *Język w służbie iluzji, czyli o czym "mówi" nowomowa?*

**Język performatywny** posługuje się szeroko rozumianą magią językową. Mówiąc o tejże, należy zwrócić szczególną uwagę na trudności w jej definiowaniu. Można bowiem rozumieć magię językową jako tę sferę mówienia i komunikacji, która odwołuje się do nadprzyrodzoności i sacrum, ale równie dobrze można tym terminem określić całą gamę zabiegów językoznawczych mających na celu nadanie wypowiedzi mocy twórczej. [...]

Użycie magii językowej w tekstach socjalistycznych może mieć dwojaki cel. Pierwszy to ideologiczne zaklinanie świata (np. „Rosnące wciąż siły obozu pokoju obrócą w niwecz nikczemne plany podżegaczy wojennych”), drugi – „zawładnięcie umysłami odbiorców”, czyli kształtowanie ich poglądów i postaw, a także sterowanie emocjami (np. „Budujemy także i nowego człowieka. Budujemy samych siebie.”). W obydwu przypadkach występuje nawiązanie do tego samego mechanizmu, który dotyczył magii w swoim pierwotnym rozumieniu. Mimo że komuniści propagowali kult rozumu i deklarowali niechęć do zabobonów (określanych jako ciemnota) i magii, bardzo chętnie wykorzystywali „magiczne zabiegi lingwistyczne” (eufemizmy, hiperbole, parafrazy, gra synonimami i antonimami, elipsy, powtórzenia) dla własnych – bardzo pragmatycznych – celów. Prawdą jest, że w języku komunizmu nie ma odwołań do sfery nadprzyrodzonej, ale błędne byłoby twierdzenie, że kategoria *sacrum* w ogóle tu nie występuje – „miejsce magii ludowej zajął rytuał ideologiczny”, tradycyjne rozumienie *sacrum* ulega swoistej transformacji, a jego miejsce zajmuje jedyna słuszna „ideologia, partia i przywódcy polityczni”. Magiczność nowomowy nie jest konsekwencją komunikacji z *sacrum*, wynika z „przebiegłości i zręczności” zabiegów stosowanych przez człowieka, co jednak wcale nie umniejsza jej skuteczności. Wręcz przeciwnie – jak zgodnie ostrzegają lingwiści – nowomowa może być niebezpiecznie skuteczna: wystarczy „niemądre przemówienie współczesnego «przywódcy»” i ludzie, dając się ponieść jej sile, „zaryzykują swoje życie i majątek, wezmą udział w wojnie lub niebezpiecznej wyprawie”.

Anna Kuchta, *Język w służbie iluzji, czyli o czym „mówi” nowomowa?*, „Maska. Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy” 2012, nr 14, s. 18.

### Ćwiczenie 8.1

Podaj cel użycia magii językowej w tekstach socjalistycznych.

### Ćwiczenie 8.2

Wyjaśnij, w jaki sposób język komunizmu traktuje sferę *sacrum*.

### Ćwiczenie 8.3



Wyjaśnij, na czym może polegać niebezpieczeństwo nowomowy.  
Podaj przykłady z historii.

#### Ćwiczenie 8.4

Poszukaj w źródłach internetowych dowolnego przemówienia jednego z przywódców z okresu PRL (np. Wiesława Gomułki czy Edwarda Gierka), wysłuchaj go, a następnie wymień „magiczne zabiegi lingwistyczne”, jakie zostały w nim zastosowane.

### **Zadaniowo**

#### Ćwiczenie 9

Napisz interpretację wiersza *Język to dzikie mięso* (z tomu *Organizm zbiorowy*, 1985) Ryszarda Krynickiego.

#### Ćwiczenie 10

Wybierz po jednym wierszu Barańczaka, Lipskiej i Zagajewskiego. Napisz ich interpretacje z perspektywy cenzora doszukującego się w tych tekstach treści nieprawomyślnych i antyreżimowych.

#### Ćwiczenie 11

Napisz esej na temat: „Polska rzeczywistość w wierszach poetów Nowej Fali”.

#### Ćwiczenie 12

Napisz wypowiedź argumentacyjną na temat: „Poezja Nowej Fali jako dokument epoki”.